

# ADAM BUBIK, W zasięgu twych rąk

Klęczę w ramionach twych  
Otulony bielą  
Nie liczę grzechów swych  
Ty wymazałeś je  
Klęczę w ramionach twych  
Otulony bielą  
Nie liczę grzechów swych  
Wymazałeś je

Unizas się  
Miłosierny  
W miłości swej zawsze wierny  
nie wypominasz żadnej z moich win  
Wybaczasz mi

Przy sercu twym chce być  
Uzdrowiasz mnie  
I tak już pozostać w zasięgu twych rąk

Klęczę w ramionach twych  
Otulony bielą  
Nie liczę grzechów swych  
Ty wymazałeś je  
Klęczę w ramionach twych  
Otulony bielą  
Nie liczę grzechów swych  
Wymazałeś je

Unizas się  
Niezmienny  
Powracam by znów żyć  
Choć wstydzę się spojrzeć w oczy twe  
Na nowo przyjmujesz mnie

Przy sercu twym chce być  
Uzdrowiasz mnie  
I tak już pozostać w zasięgu twych rąk

Klęczę w ramionach twych  
Otulony bielą  
Nie liczę grzechów swych  
Ty wymazałeś je  
Klęczę w ramionach twych  
Otulony bielą  
Nie liczę grzechów swych  
Wymazałeś je